

Sygn.akt III AUa 238/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski

Sędziowie: SO del. Tomasz Madej (spr.)

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2017 r. w B.

sprawy z odwołania M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy M. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 lutego 2017 r. sygn. akt III U 288/16

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od M. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn akt III AUa 238/17

UZASADNIENIE

Decyzją z 22.07.2016 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił M. B. przyznania prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych, z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa, przewidzianych przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.). Organ rentowy wskazał, iż wnioskodawca na dzień 01.01.1999 r. legitymuje się stażem ubezpieczeniowym w łącznym wymiarze 25 lat, nie spełnia jednak przesłanki posiadania stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze co najmniej 15 lat. Odwołujący się wykazał okres pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 10 lat, 4 miesięcy, 11 dni.

Organ rentowy nie uwzględnił okresu od 22.10.1987 r. do 04.10.1995 r. jako pracy w warunkach szczególnych twierdząc, że stanowisko robotnik magazynowy nie jest wymieniony w załączniku nr 1 do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego nr 7 z 07.07.1987 r. a nadto od listopada 1987 r. nie był wnioskodawcy wypłacany dodatek szkodliwy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył M. B.. Wskazał, że organ rentowy zakwestionował bezpodstawnie świadectwo wykonywani pracy w warunkach szczególnych i ustalił stan faktyczny niezgodny z rzeczywistością. Jego stanowisko było stanowiskiem wymienionym w zarządzeniu Ministra Przemysłu Chemicznego i lekkiego nr 7 z 07.07.1987 r. o czym świadczy Protokół z 09.12.1993 r. Podniósł, że dodatek szkodliwy nie był wypłacany, ponieważ zakład był w stanie upadłości. O tym, że pracował w warunkach szczególnych świadczy również Protokół z 03.12.1991 r.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. Podał, że odmówił prawa do świadczenia, ponieważ na dzień 01.01.1999 r. wnioskodawca udowodnił 10 lat, 4 miesiące i 11 dni okresu pracy w warunkach szczególnych, zamiast wymaganych 15 lat. ZUS odmówił uwzględnienia jako pracy w warunkach szczególnych od 22.10.1987 r. do 04.10.1995 r., gdyż świadectwo pracy w tym zakresie uznano za niewiarygodne.

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 16 lutego 2017r., w sprawie sygn. III U 288/16

oddalił odwołanie ubezpieczonego

Sąd I Instancji ustalił, iż M. B. (urodzony. 13.07.1956 r.) , w dniu 01.07.2016 r. złożył wniosek o emeryturę. Przed organem rentowym posiada udokumentowany i udowodniony okres składkowy 24 lata i 16 dni oraz okres uzupełniający 1 lata 11 miesięcy i 12 dni, w tym 10 lat, 4 miesiące i 11 dni stażu pracy w warunkach szczególnych. Odwołujący się we wniosku o emeryturę oświadczył, że jest członkiem OFE, ale wnosi o przekazanie zgromadzonych środków na rzecz budżetu państwa.

M. B. od 25.06.1974 r. do 04.10.1995 r. zatrudniony był w (...) Zakładach (...). Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 22.07.2017 r. - obecnie zaskarżoną - odmówił M. B. przyznania prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych twierdząc, że odwołujący się wykazał okres pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 10 lat, 4 miesiące, 11 dni. Organ rentowy nie uwzględnił okresu od 22.10.1987 r. do 04.10.1995r. jako pracy w warunkach szczególnych twierdząc, że stanowisko robotnik magazynowy nie jest wymienione w załączniku nr 1 do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i lekkiego nr 7 z 07.07.1987 r. a nadto od listopada 1987 r. nie był wnioskodawcy wypłacany dodatek szkodliwy.

Sąd I instancji zważył, iż stosownie do treści art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U.2016.887, dalej jako „u.e.r.f.u.s.”, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., a do tej grupy ubezpieczonych należy odwołujący, emerytura przysługuje w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1. u.e.r.f.u.s. - a więc 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn - jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. 01.01.1999 r.) osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Emerytura, o której mowa w ust. 1 w/w przepisu, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 2 u.e.r.f.u.s.).

W niniejszej sprawie wspomniane powyżej przepisy dotychczasowe to przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), dalej jako rozporządzenie. Zgodnie z § 4 rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W myśl zaś § 2 ust. 1 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych

w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Spór w sprawie sprowadzał się do odmiennych twierdzeń stron, co do możliwości uznania okresu zatrudnienia odwołującego się w (...) Zakładach (...) od 1 od 22.10.1987 r. do 04.10.1995 r., jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze w myśl przepisów rozporządzenia.

Odnosnie do zatrudnienia w (...) Zakładach (...) odwołujący się wyjaśnił, że jego miejscem pracy w spornym okresie był magazyn tkanin surowych. Była tam surówka magazynowana po wyprodukowaniu jej przez tkalnię. Tkanina była przewożona wózkami widłowymi z tkalni. W jednej partii było 5000-8000 metrów. Przewożone było, w zależności od rodzaju tkaniny, i 80 i 100 sztuk. Po przewiezieniu tkaniny odwołujący się wydawał tkaninę do produkcji osobie na wózku widłowym. Były to ciężkie sztuki od 40 do 80 kg. Przed przewiezieniem na produkcję tkaninę należało rozłożyć, opisać, zrobić specyfikację. Każdą sztukę należało rozwinąć, aby opisowaczka na tkaninie zrobiła jej opis. Następnie wypełniano dokumenty dotyczące specyfikacji. Potem tkaninę wypychano na obróbkę. Magazyn (...), zdaniem wnioskodawcy, miał charakter magazynu przygotowawczego. Nie służył do przechowywania tkanin. Znajdował się na trasie surowca tkaniny w procesie produkcji. Na tym magazynie rozładowywali też tkaniny surowe dostarczane z zewnątrz np. z C. czy (...). Rozładowywali bele prosto z wagonów ręcznie, układali na palety i wózkami transportowali do magazynu. Rozładowywali też tkaniny surowe z samochodów ciężarowych. Praca była bardzo ciężka. M. B. podał, że przed 1987 r. zajmował się tylko rozkładaniem tkanin, a po 1987 r. na magazynie tkanin surowych doszło mu więcej obowiązków. Przed 1987 r. pobierał tkaniny z magazynu tkanin surowych i rozkładał na produkcję do postrzygania, potem dodatkowo odbierał tkaniny z tkalni. Pracował w tym samym magazynie, tylko w miejscu odgrodzonym siatką. Zdaniem wnioskodawcy był przez cały czas rozkładaczem. (wyjaśnienia nagranie audio-video znacznik czasowy 00:04:51, k. 26-27).

Świadkowie W. M. (znacznik czasowy 00:41:54, k. 27-27v), H. C. (znacznik czasowy 00:01:17, k. 27v-28) i K. P. (znacznik czasowy 01:15:44, k. 28-28v) potwierdzili wyjaśnienia odwołującego się w zakresie warunków i charakteru jego pracy w spornym okresie. W. M. był kierownikiem magazynu tkanin surowych do 1991 r., potem przez 2 lata pracował w magazynie tkanin gotowych. Zeznał, że przyjął odwołującego się do pracy w magazynie z bielnika. W magazynie tkanin surowych zajmował się rozkładaniem tkanin i dostarczaniem ich na bielnik. Odbierał tkaninę z tkalni wózkami widłowymi, rozkładał na magazynie, odczytywał numer sztuki i metraż co rejestrowała specyfikatorka. Z palet układano tkaniny na wózek i wypychano na bielnik. Pracownicy w magazynie pracowali w brygadach, jedni przyjmowali tkaninę, drudzy wydawali do produkcji, potem zmieniali się. Pracownicy rozładowywali też wagony i samochody ciężarowe z tkaniną surową. Rozładunek wykonywany był ręcznie na widły do wózka, a potem ręcznie z wózka na palety. Załadowywali też na samochody 3-4 razy w tygodniu tkaninę surową tzw. N. wysyłaną do B.. Praca magazynu polegała na przekazywaniu tkaniny na produkcję. Po dwóch godzinach pracy pracownicy mieli włosy w pyle, tkanina zawierała też klejonki. Tkaniny na magazynie były wyrobami surowymi wstępnie przygotowywanymi do produkcji. Podobnie zeznali H. C. i K. P..

Zgodnie z danymi wynikającymi z akt osobowych odwołującego się, M. B. w (...) Zakładach (...) pracował na następujących stanowiskach: od 26.06. 1974 r. do 15.02.1978 r. jako postrzygacz, potem odbył służbę wojskową i po powrocie od 01.01.1980 r. pracował jako pomoc murarza w D. głównego mechanika, następnie od 01.01.1981 r. do 31.01.1981 r. jako postrzygacz, a od 01.02.1981 r. do 21.10.1987 r. na B. jako robotnik transportowy, od 22.10.1987 r. został przeniesiony do Magazynu (...) na stanowisko robotnika magazynowego. Zakład pracy z powyższego okresu wystawił odwołującemu się świadectwo pracy, zgodnie z którym M. B. od 26.06. 1974 r. do 15.02.1978, 01.01.1981 r. do 31.01.1981 r. jako postrzygacz stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych - Dz.VII, poz. 4, pkt 27, wymienionych w wykazie A stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 07.07.1987 r. w sprawie pracy wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu (...)

Chemicznego i Lekkiego. Następnie od 01.02.1981r. do 21.10.1987 r. jako robotnik transportowy - rozkładacz tkaniny i od 22.10.1987 r. do 04.10.1995 r. jako robotnik magazynowy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych określoną w Dz.VII, poz. 4, pkt 50.

Zgodnie z opinią biegłego z zakresu BHP praca odwołującego się w magazynie tkanin surowych od 22.10.1987 r. do 04.10.1995 r. nie była pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Praca odwołującego się na stanowisku robotnika magazynowego w magazynie tkanin surowych nie jest wymieniona zarówno w resortowym wykazie stanowisk pracy w warunkach szczególnych jak również nie jest wymieniona w wykazie A stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia.

Praca w warunkach szczególnych robotnika magazynowego w przemyśle bawełnianym związana była z czynnościami występującymi tylko przy barwnikach i chemikaliach przeznaczonych do produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. Odwołujący się natomiast wykonywał prace polegające m.in. na rozcinaniu bel tkaniny i przygotowywaniu jej do specyfikacji, rozładowywaniu tkanin z samochodów i przewożeniu ich do magazynu, dostarczaniu palet naładowanych tkaniną na dział przygotowawczy, porządkowaniu stanowiska pracy, wyścielaniu pojazdów przeznaczonych do wysyłania tkanin do poszczególnych odbiorców. Również praca przy wykorzystaniu wózka widłowego nie była pracą w warunkach szczególnych. Zgodnie z opinią biegłego sporny okres pracy odwołującego się w magazynie tkanin surowych można ocenić tylko w kategoriach prac uciążliwych - szkodliwych dla zdrowia. Nie są to jednak prace tożsame z pracami w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia. Nie można wykluczyć, że niektóre czynności wykonywane przez odwołującego się miały charakter prac w warunkach szczególnych, ale do zaliczenia całego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych wymagane jest, aby wykonywane były one stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Biegły w opinii odwołał się do zakresu czynności innego robotnika magazynu tkanin surowych (...) Zakładów (...) w Ł. .

Z opinią nie zgodził się odwołujący się podnosząc, że nie jest jasne na jakiej podstawie biegły określił zakres czynności odwołującego się, taki zakres nie znajduje się w jego aktach osobowych a ponadto biegły nie odniósł się do czynności faktycznie wykonywanych przez niego a wynikających z zeznań świadków a mianowicie, że głównym zajęciem odwołującego się było ładowanie surowca z palety na wózek, rozkładanie tkaniny do opisu i popychanie wózkiem na dział produkcji a zatem następowało przygotowanie surowca do produkcji.

W opinii uzupełniającej biegły podtrzymał swoje stanowisko. Stwierdził, że zakres czynności robotnika magazynowego w Magazynie (...) został ustalony doprecyzował na podstawie zakresu czynności innego pracownika tego magazynu pracującego w tym samym okresie, w sprawie sygn. akt III U 501/14, w której sporządził opinię. Podkreślił, że prace jakie wykonywał odwołujący się a wyliczane przez przesłuchanych świadków nie spełniają podstawowych kryteriów pracy w warunkach szczególnych. Chodzi mianowicie o następujące czynności:

1. Przewożenie tkanin surowych z tkalni do magazynu;
2. Podawanie tkaniny surowej osobie na wózek;
3. Rozkładanie tkaniny surowej, odczytywanie jej numeru sztuki i metrażu, a następnie wypychanie tkaniny na obróbkę czy bielnik;
4. Układanie tkaniny surowej na palety w stosy.

Biegły podkreślił, że wnioskodawca był zatrudniony jako robotnik magazynowy w magazynie (...) i nie można go traktować jako przygotowacza surowców i wyrobów włókienniczych, które to stanowisko jest wymienione w dziale VII ust 4 pkt 36 Zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 07.07.1983 r. Biegły odniósł się też do Protokołu komisyjnego rozpatrzenia wniosków o uznanie stanowisk na których w (...) w Ł. są wykonywane prace w szczególnych warunkach wskazał, że w protokole z 03.12.1991r. nie ma wyjaśnień o których mowa w piśmie Ministra Przemysłu EE- (...) - (...). Protokołem z 03.12.1991 r. uzupełniono zakładową ewidencję prac na których wykonywane

są prace w warunkach szczególnych w dziale VII ust 4 pkt 50 wskazując, że do takich prac zakwalifikowano robotnika magazynowego w (...) rozkładacza tkanin. Biegły wskazał, że w dziale VII ust 4 pkt 50 wymieniono robotnika transportu wewnętrznego, a robotnik magazynowy nie jest robotnikiem transportu wewnętrznego. Podobne argumenty dotyczą protokołu z 09.12.1993 r.

Sąd Okręgowy podzielił opinię biegłego jako rzetelną i profesjonalną, w istocie zgodną z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, pomimo, że rzeczywiście biegły w opinii posiłkował się zakresem czynności innego pracownika (...) N.. Niemniej jednak nie można stwierdzić, że przytoczony przez biegłego zakres czynności jest sprzeczny z czynnościami wykonywanymi przez odwołującego się a wynikającymi z zeznań świadków.

Odwołujący się przecież przygotowywał tkaninę do specyfikacji, dostarczał palety z tkanina na dział przygotowawczy, rozładowywał tkaninę z samochodów i składował w magazynie, przyjmował tkaninę z tkalni oraz z importu i od dostawców krajowych. Wnioskodawca nie zajmował stanowiska robotnika transportu wewnętrznego. Był robotnikiem magazynowym w Magazynie (...).

Dlatego zarzuty wnioskodawcy nie mogły być podstawą odmiennych ustaleń Sądu w kwestii charakteru pracy M. B. po 22.10.1987 r.

Odnosząc się natomiast do protokołu komisyjnego rozpatrzenia wniosków o uznanie stanowisk na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach z 03.12.1991 r. [k. 4 akt], którym uzupełniono wykaz stanowisk o robotnika magazynowego w (...) [rozkładacza tkanin] wskazując, że jest to stanowisko wymienione w dziale VII ust 4 pkt 50 nie są obecnie jasne powody tej kwalifikacji, gdyż rację ma biegły, że w dziale tym ust 4 pkt 50 wymieniono robotnika transportu wewnętrznego. Niemniej jednak nawet przyjmując, że od 03.12.1991 r. praca robotnika magazynowego odpowiadała pracy robotnika transportu wewnętrznego [co nie wynika ani z zeznań świadków ani z akt osobowych odwołującego się], to okres od 03.12.1991r. do końca zatrudnienia wnioskodawcy - 04.10.1995 r. wynosi 3 lata i 10 miesięcy a zatem jest niewystarczający do uznania, że odwołujący się w warunkach szczególnych przepracował 15 lat [brakuje mu 4 lata 7 miesięcy i 19 dni]

Sąd I instancji podzielił zatem opinie biegłego jako rzetelne i wyczerpujące, uznając, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Zważywszy na profesjonalną wiedzę i doświadczenie biegłego w zakresie przedstawianych przez niego zagadnień, nie sposób skutecznie, przy uwzględnieniu specjalistycznej wiedzy z zakresu bhp, stanowiska takiego zanegować. Kolejne wnioski dowodowe zmierzające do kontynuowania postępowania dowodowego zostały oddalone, gdyż niezadowolony strony z konkluzji opinii biegłego nie stanowi podstawy do dopuszczania kolejnych dowodów z opinii innych biegłych.

Sąd Okręgowy nie miał ostatecznie wątpliwości, że staż pracy odwołującego w warunkach szczególnych nie osiągnął wymaganego przepisami prawa 15 lat, przez co nie nabył on prawa do emerytury w wieku obniżonym. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy w Łomży na zasadzie art. 47714 § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego III Wydziału Pracy i (...) w Ł. z dnia 16 lutego 2017r., sygn. III U 288/16 wniósł ubezpieczony i zaskarżył wyrok w całości oraz zarzucił mu:

1) naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie, tj.

a)art. 217 § 1 kpc i 286 kpc poprzez ich niezastosowanie i oddalenie wniosku pełnomocnika odwołującego się o dopuszczenie dowodu z innego biegłego z zakresu BHP na okoliczność ustalenia: jaki był rzeczywisty zakres obowiązków odwołującego się w okresie od 22.10.1987r. do 04.10.1995r. z uwzględnieniem całości materiału dowodowego w sprawie, w szczególności wyjaśnień M. B. oraz zeznań wszystkich świadków; czy zakres faktycznie wykonywanych obowiązków przez odwołującego się mieścił się w zakresie obowiązków pracownika na stanowisku „przygotowywacz surowców i wyrobów włókienniczych” przy produkcji w przemyśle lekkim jest pracą w warunkach szczególnych, na skutek błędnego uznania, że opinia biegłego jest rzetelna i fachowa, podczas gdy nie można wysnuć takich wniosków, gdyż zarówno opinia podstawowa jak i uzupełniająca są nierzetelne, sprzeczne wzajemnie oraz

sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a także obie zawierają opierają twierdzenia na materiale nie stanowiącym materiału dowodowego, tj;

- biegły określając zakres obowiązków odwołującego się oparł się na aktach osobowych innego pracownika z innej sprawy sądowej (III U 501/14), nadto biegły oparł się na dokumentach będących w aktach osobowych M. B. w zakresie zajmowanego przez niego stanowiska pracy, podczas gdy odwołujący się obalił domniemanie prawdziwości tych dokumentów innymi dowodami, tj. świadkowie zeznali, że praca M. B. polegała na wykonywaniu czynności stanowiących prace przygotowawcze surowca tkanin na dziale przygotowawczym, stanowiącym przygotowanie surowca w procesie produkcji, zatem nie była pracą na stanowisku "pracownik magazynowy",

- biegły wskazuje, że dokumenty wystawione przez pracodawcę są wadliwe i zawierają błędne wpisy w zakresie określenia rodzaju pracy odwołującego się (str. 10,11,12 opinii uzupełniającej) ściśle według wykazu i pozycji rozporządzenia oraz że pracodawca nie podał właściwego stanowiska pracy zgodnie z wykazem, działem, pozycją i punktem zarządzenia resortowego nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987r., , natomiast w innej części opinii biegły podaje, że dokumenty wystawione przez pracodawcę są wadliwe. Powyższe dowodzi, że była potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego z zakresu BHP na okoliczności wskazane w piśmie z dnia 30.01.2017r.

b) naruszenie art. 233 kpc poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, poprzez uznanie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do uznania, że w spornym okresie odwołujący się nie pracował w warunkach szczególnych, podczas gdy świadkowie potwierdzili, że M. B. w okresie od 22.10.1987r. do 04.10.1995r. świadczył pracę polegającą na wykonywaniu czynności będących czynnościami przygotowania surowca w procesie produkcji na dziale przygotowawczym na stanowisku „przygotowywacz surowców” przy produkcji, zakwalifikowanego w pkt. 36 poz 4 dział VII zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987r., co dowodzi, że praca ta była pracą w warunkach szczególnych, z zatem Sąd winien uwzględnić w całości odwołanie M. B. i zmienić decyzję ZUS w ten sposób, że przyznać M. B. prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 pkt. 1) ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego niezastosowanie na skutek błędnego uznania, że odwołujący się nie spełnia wymaganych przesłanek 15 lat pracy w warunkach szczególnych, na skutek niesłusznego niezaliczenia okresu pracy od 22.10.1987r. do 04.10.1995r. jako pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy świadkowie zeznali, że M. B. w tym okresie pracował na stanowisku, które jest zakwalifikowane zgodnie z przepisami jako praca w warunkach szczególnych tj. „przygotowywacz surowców” przy produkcji, a zatem odwołujący się legitymuje się co najmniej 15-tnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Wskazując na powyższe, na podstawie art. 386 kpc. skarżący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że M. B. ma prawo do wcześniejszej emerytury w niższym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych,

2) ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

2) zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie podkreślić należy, iż istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności podstaw zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym

oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów, o ile za zasadne sąd drugiej instancji uznaje uzupełnienie postępowania dowodowego.

W przedmiotowej sprawie koniecznym było uzupełnienie postępowania dowodowego o akta osobowe – pracownika J. B. , które stanowiły podstawę ustaleń dokonywanych przez Biegłego z zakresu BHP. Strony nie kwestionowały prawdziwości dokumentów zawartych w aktach osobowych J. B. – Sąd dał wiarę dokumentom zawartym w aktach osobowych.

Art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zawiera definicję pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach, stanowiąc, iż jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia. Art. 32 ust.4 w kwestii przesłanek nabycia prawa do wcześniejszej emerytury odsyła do przepisów dotychczasowych. Aktem normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 1983 r., nr 8, poz.43 ze zm.). Przepisy §1 ust. 1, § 3 i 4 ust. 1 rozporządzenia kreują dla pracownika, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A przesłanki nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia w postaci: osiągnięcia wieku emerytalnego wynoszącego 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, posiadania wymaganego okresu zatrudnienia w odniesieniu do kobiet - 20 lat, a do mężczyzn - 25 lat, legitymowania się co najmniej 15 letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu obowiązującym na danym stanowisku. Przesłanki te należy spełnić kumulatywnie. Niespełnienie jednego ze wskazanych warunków czyni niemożliwym przyznanie emerytury w wieku obniżonym. Zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia okresy pracy, o których mowa w ust. 1 stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy.

Obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo do emerytury w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy.

Cechą niezbędną do uznania danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Stanowi o tym przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia, wskazując przez to, że intencją ustawodawcy było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca była faktycznie wykonywana, a nie do samego pozostawania w zatrudnieniu. Zaznaczyć bowiem trzeba, że tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2009 r. I UK 212/08 Wspólnota (...); wyrok SN z dnia 21 listopada 2001 r. II UKN 598/00 OSNP 2003/17/419; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r. I UK 20/09 LEX nr 515698 i inne).

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadzał się do wyjaśnienia kwestii, czy wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymuje się 15 – letnim okresem wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr

8, poz. 43 ze zm.), od czego w świetle regulacji zamieszczonej w art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 748), a w szczególności sprowadzał się do odmiennych twierdzeń stron, co do możliwości uznania okresu zatrudnienia odwołującego się w (...) Zakładach (...) od 1 od 22.10.1987 r. do 04.10.1995 r., jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze w myśl przepisów rozporządzenia.

Wobec zakwestionowania przez organ rentowy prawdziwości wynikającej ze świadectwa okoliczności wykonywania przez odwołującego pracy w warunkach szczególnych, prawidłowo Sąd pierwszej instancji przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia tej okoliczności. Posiadanie świadectwa pracy potwierdzającego wykonywanie zatrudnienia w warunkach szczególnych nie przesądza bowiem automatycznie o przyznaniu świadczenia emerytalnego na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.2.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Na wstępie należy odnotować, że praca w szczególnych warunkach, prowadząca do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, to wyłącznie praca wymieniona w wykazie A lub wykazie B, stanowiącym załącznik do powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. O uznaniu zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach nie decyduje treść dokumentów wystawionych przez pracodawcę, ani nazwa stanowiska pracy, lecz rodzaj powierzonych wnioskodawcy pracy i jej wykonywanie w warunkach określonych w § 2 ust. 1 tego rozporządzenia. W tym kontekście warto zaznaczyć, iż świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., a w postępowaniu sądowym należy je traktować jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067).

W konsekwencji, w ramach postępowania sądowego sąd ocenia zarówno zasadność odmowy wydania przez pracodawcę świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, jak i zasadność umieszczenia w świadectwie pracy wzmianki, że pracownik wykonywał pracę w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439).

Przepisy regulujące postępowanie o świadczenia emerytalno - rentowe przed organem rentowym nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym, do którego odnoszą się przepisy kodeksu postępowania cywilnego, zaś ewentualne ograniczenia dowodowe mogą wynikać jedynie z przepisów tego kodeksu, przy czym przepisy normujące postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477⁸ i następnne k.p.c.) nie zawierają dodatkowych ograniczeń w stosunku do przepisów ogólnych regulujących postępowanie dowodowe (art. 235-309 k.p.c.).

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, iż fakty, od których uzależnione jest prawo do emerytury mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, w tym także zeznaniami świadków czy opiniami biegłych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007/15-16/235, z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239, z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342 oraz z dnia 14 czerwca 2006 r., I UK 115/06, OSNP 2007/17-18/257).

Sąd I instancji prawidłowo zinterpretował zeznania świadków odnosząc je do dokumentów źródłowych – akt osobowych ubezpieczonego, zarazem posiłkował się opinią biegłego z zakresu BHP.

Odmawiając zatem wiary treści świadectwa pracy w szczególnych warunkach oraz zeznaniom świadków i ubezpieczonego – co do spornego okresu 1987-1995 -Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a odnosząc ten dowód do reszty materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie słusznie przyjął, iż świadectwo to oraz zeznania wymienionych w okolicznościach niniejszej sprawy nie były miarodajne do przyjęcia pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach w okresie w nim wskazanym – spornym w przedmiotowej sprawie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego chybiony jest zarzut wadliwości opinii biegłego z zakresu BHP, a który to dowód został przeprowadzony przez Sąd I instancji. Nie zaistniały okoliczności faktyczne obligujące Sąd do przeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wskazać przy tym należy, że każda opinia biegłego podlega ocenie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - opinie biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy są prawidłowe, gdyż zawierają uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1999 r., II UKN 80/99, OSNAPiUS 2000/22/831 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64).

Opinie biegłego zostały opracowane po przeprowadzonym przez niego badaniu dokumentacji pracowniczej oraz analizie dowodów znajdujących się w aktach przedmiotowej sprawy, dlatego też spełniają wskazane powyżej kryteria. Zasada kontradiktoryjności procesu powoduje, że to strona winna wykazać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opinii biegłego, które ją dyskwalifikują, ewentualnie uzasadniają przeprowadzenie dodatkowych opinii.

W ocenie Sądu skarżący ww. wad opinii nie wskazał, podczas gdy w opinii uzupełniającej biegły wyjaśnił i szczegółowo uzasadnił wnioski opinii głównej. Sąd Okręgowy wnioski te podzielił.

Dlatego też Sąd I instancji zasadnie pominął wniosek organu o dopuszczenie dowodu z opinii nowego biegłego, uznając, iż wniosek ten nie zawiera merytorycznych zarzutów, a stanowi jedynie polemikę z wnioskami opinii biegłego.

Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym, bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki niezłożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 639/99, LEX nr 53135).

Analiza dokumentów zawartych w aktach osobowych wskazuje, iż zarówno odwołujący jak i J. B. (lata 1974-1977 i 1978-1992) pracowali w analogicznym okresie na takich samych stanowiskach – robotnik magazynowy – w magazynie wyrobów surowych. Zakres obowiązków obu wymienionych zatem zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego był tożsamy. Fakt ten powoduje, iż zarówno podstawą ustaleń biegłego jak i rozważań Sądu I instancji były czynności zlecone ubezpieczonemu w ramach wykonywanej pracy na stanowisku robotnika magazynowego. Znamionym jest, iż J. B. za okres pracy na tym stanowisku tj. od 1984 r. do 1992 nie legitymuje się świadectwem pracy w warunkach szczególnych. Charakterystycznym jest, iż akta osobowe zarówno ubezpieczonego jak i wspomnianego J. B., skrupulatnie określają czasookres zajmowanych stanowisk. Nieuprawnionym jest twierdzenie skarżącego, iż zajmował on stanowisko przygotowawcza produktu. Dokumentacja pracownicza wymienionych wyróżnia poszczególne stanowiska, zatem twierdzenia te ostać się nie mogą. Karta 10 akt osobowych odwołującego M. B. wskazuje jednoznacznie, iż do października 1987 r. faktycznie zajmował się rozkładaniem tkanin – jako robotnik transportowy w dziale B. i okres ten stanowił pracę w warunkach szczególnych, następnie nastąpiła zmiana stanowiska pracy ubezpieczonego M. B. na własną prośbę k-9 akt osobowych zmienił stanowisko na robotnika magazynowego w magazynie tkanin surowych. Fakt ten potwierdza karta przeniesienia k-8 akt osobowych. Analiza tych dokumentów przeczy tezie forsowanej przez świadków i ubezpieczonego, iż praca ta nie różniła się od poprzednio wykonywanej.

Prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu

postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, chybiony jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia prawa procesowego, który w swej istocie sprowadza się do przedstawienia własnej i korzystnej dla wnioskodawcy oceny dowodów.

Skarżący nie wykazał bowiem, że wnioskowanie Sądu I instancji wykraczało poza schematy logiki formalnej albo dokonywane było wbrew zasadom doświadczenia życiowego, czy nie uwzględniało nadto jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych, natomiast skuteczność zarzutów apelacji zależna była właśnie od wykazania powyższego.

W szczególności logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego są wnioski wysnute przez Sąd I instancji na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach osobowych i rentowych ubezpieczonego oraz na podstawie zeznań świadków i ubezpieczonego.

Sąd I instancji dokonał bardzo wnikliwej analizy dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego a treść tych dokumentów w powiązaniu z uznaną za wiarygodną częścią zeznań świadków i ubezpieczonego pozwalała na dokonanie takich właśnie ustaleń faktycznych.

Należy bowiem zauważyć, że skoro emerytura w obniżonym wieku emerytalnym jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, to wymaga ścisłej wykładni i pewnego ustalenia przesłanek warunkujących do niej prawo.

W postępowaniu sądowym nie jest zatem dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności wręcz przeciwne. Dlatego też Sąd I instancji słusznie odmówił przymiotu wiarygodności zeznaniom świadków dotyczącym spornego okresu 1987 -1995.

Wreszcie słuszne są również uwagi Sądu I instancji co do znaczenia zakwalifikowania danego rodzaju pracy do określonej branży dla jej oceny jako pracy w szczególnych warunkach.

W wyroku z dnia 8 lipca 2015r.,sygn. II UK 220/14, LEX nr 1771525 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zawarte w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przyporządkowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest dowolne, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione.

Oznacza to, że pod określoną pozycją wykazu jest umieszczone konkretne stanowisko odpowiadające danej branży. Wskazuje na to systematyka wykazu A, gdzie poszczególne działy zawierają wykaz stanowisk, uprawniających do emerytury. Odstępstwo od tej zasady znajduje się w Dziale XIV - prace różne - które nie zostały przypisane do określonego działu gospodarki. Zatem tylko w tym obszarze zatrudnienie w określonej branży nie będzie miało znaczenia w kontekście emerytury. Natomiast dalsze odkodowywanie rodzaju prac powinno odbywać się w granicach branży, do której przynależy zakład pracy zatrudniający pracownika. Również zakres czynności konkretnego pracownika wskazywać może na pewne podobieństwo do prac typowych w innej branży. W obu sytuacjach specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonej pracy i warunków, w jakiej jest wykonywana, jej uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia.

Praca odwołującego się w magazynie tkanin surowych od 22.10.1987 r. do 04.10.1995 r. nie była pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Praca odwołującego się na stanowisku robotnika magazynowego w magazynie tkanin surowych nie jest wymieniona zarówno

w resortowym wykazie stanowisk pracy w warunkach szczególnych jak również nie jest wymieniona w wykazie A stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia.

Praca w warunkach szczególnych robotnika magazynowego w przemyśle bawełnianym związana była z czynnościami występującymi tylko przy barwnikach i chemikaliach przeznaczonych do produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. Odwołujący się natomiast wykonywał prace polegające m.in. na rozcinaniu bel tkaniny i przygotowywaniu jej do specyfikacji, rozładowywaniu tkanin z samochodów i przewożeniu ich do magazynu, dostarczaniu palet naładowanych tkaniną na dział przygotowawczy, porządkowaniu stanowiska pracy, wyścielaniu pojazdów przeznaczonych do wysyłania tkanin do poszczególnych odbiorców.

Reasumując rozważania należy stwierdzić, że wnioskodawca nie spełnia koniecznej przesłanki do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury jaką jest legitymowanie się na dzień 1.01.1999r. co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

W tym stanie rzeczy apelacja wnioskodawcy na zasadzie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. kpc.